Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 11 lipca 1935 r. 1320.

Treść numeru:

---oOo------

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"M u s u R y t o j u s" o s t o s u n k a c h p o l s k o - n i e m i e c k i c h w z w i ą z k u z w i z y t ą m i n. B e c k a w B e r l i n i e. "Musu Rytojus" Nr. 52 / z VII.35 r./ Art.p.t. "Czy się wzmocniła więź polsko-niemiecka?".Streszczenie:

Wizyta polskiego min.Becka w Berlinie 3-4 lipca wywołała w sferach politycznych wielkie zainteresowanie. W związku z wizytą tą oczekiwano wyjaśnienia stanowiska Polski i Niemiec w różnych sprawach ogólnopolitycznych. Pozatem wizyta Becka w Berlinie miała mieć duże znaczenie ze względu na wzmocnienie bezpośrednich stosunków między dwoma krajami. Po śmierci Piłsudskiego wzrastają w Polsce silnie wpływy grup politycznych, dążących do zbliżenia z Francją. Zbrojenia niemieckie dają tym grupom dobre narzędzie przeciwko linji polityki zagranicznej, wytkniętej przez Piłsudskiego. Zwłaszcza porozumienie angielsko-niemieckie w sprawie floty wojennej zadało bolesny cios stronnikom polityki Piłsudskiego. Porozumienie to oddaje Niemcom hegemonję na morzu Bałtyckiem. Polska roszcząc wciąż pretensje do praw mocarstwa, nie może pozwolić, by na morzu Bałtyckiem gospodarzylisami tylko Niemcy. Z tego względu Polska również postanowiła budować nowe okręty wojenne. Pragnąc by rywalizacja z Niemcami nie była zbyt trudna Polska chce podpisać z rządem Rzeszy układ podobny do układu angielsko-niemieckiego z 18 czerwca.

Najważniejszym bodaj celem podróży Becka do Berlina było zapewnienia rządu Rzeszy, że Polska także po śmierci Piłsudskiego będzie wierna porozumieniu z 26 stycznia 1934 r. Beck miał rozproszyć wątpliwości, jakie w ostatnich czasach w Berlinie w tej sprawie zaczęły wynikać.

Przypuszcza się pozatem, że Polska dążyła do uzyskania od rządu Rzeszy zagwarantowania granic zachodnich. Beck miał jednak otrzymać odpowiedź odmowną. Polacy również mieli odmownie odpowiedzieć na żądania niemieckie ostatecznego wyrzeczenia się sojuszu z Francją.

W takich warunkach jedni i drudzy są niezbyt zadowoleni. Niezadowolenie to postanowili jednak ukryć przy pomocy oświadczenia, że oba kraje w dalszym ciągu przestrzegać będą paktu z 26 stycznia 1934 r. Domysły takie potwierdzałaby wiadomość o rychłym wyjeździe Becka do Paryża. Rewizyta w stosunku do Lawala który bawił w Warszawie 9 maja przewidziana była dopiero na jesień. Obecnie rewizyta ta ma być przyśpieszona.

Wydaje się przeto, że niezbyt naturalny sojusz polsko-niemiecki, o ile nawet utrzymał swe dotychczasowe stanowisko, nie uległ bodaj wzmocnieniu po rozmowach berlińskich z 3 i 4 lipca. Żywotne interesy Polski nie pozwalają jej zerwać stosunków z Francją. Dopóki zaś stosunki te pozostają, żadne pięknie brzmiące oświadczenia nie mogą zagłuszyć sztuczności sojuszu polsko-niemieckiego.-

K r o n i k a .

S p r a w a w y m i a n y w i ę ź n i ó w z S o w i e t a m i. Prasa kowieńska z 9.VII.35 r.: Jak podają, kwestja wymiany więźniów politycznych z Sowietami znów jest rozważana.Jak kwiadomo, w Rosji Sowieckiej uwięzionych jest jeszcze kilku litewskich księży.

D o k o ł a w s p ó ł p r a c y h a r c e r z y w k r a j a c h b a ł t y c k i c h. Prasa kowieńska z 9.VII.1935 r.: 6.VII przybyli do Kowna zwierzchnicy harcerstwa łotewskiego celem narady w sprawie współpracy harcerzy Litwy, Łotwy i Estonji. Na dwóch posiedzeniach szefów harcerstwa litewskiego i łotewskiego wypowiedziano się za utworzeniem porozumienia harcerzy krajów bałtyckich.-

S t y p e n d y ś c i l i t e w s c y w S z w e c j i. "Lietuvos Aidas" Nr.154 / z VII.1935 r./:Do Sztokholmu przybył stypendysta rządu litewskiego Żebrauskas, który ma odbyć praktykę w lasach na prowincji z tytułu ukończenia wyższej szkoły leśnictwa. Oprócz Żebrauskasa w Sztokholmie uczą się jeszcze dwaj Litwini w Instytucie Weterynaryjnym: Vilimas-Użbaklis i Tonkunas.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

R o z p o r z ą d z e n i e M - s t w a S p r a w i e d l i w o ś c i w s p r a w i e k a r z a a w a n t u r y i b a d a ń m e d y c z n o - s ą d o w y c h. Prasa kowieńska z 9.VII. 1935 r.: Minister Sprawiedliwości Szylingas rozesłał wszystkim sądom rejonowym okólnik, w którym nakazuje rozpatrywanie poza koleją i w czasie możliwie najszybszym spraw o zakłócanie porządku publicznego, wszczynanie awantur, bójek i t.p. wykroczeń. Pozatem nakazuje minister wymierzanie za te wykroczenia bardziej ostrych kar, niż obecnie są wymierzane. W okólniku wskazanem jest, że sędziowie wymierzają winnym tych wykroczeń zbyt łagodne kary i pozatem sprawy te dłużo leżą w sądach. Oczywiście, w tych warunkach liczba bójek i awantur stale wzrasta. Pozatem rozesłał sądom okólnik, w którym nakazuje przesyłanie Centralnemu Biurowi Statystycznemu wiadomości o skazanych za różne przestępstwa. Minister zarządza, aby wszystkie badania medyczno-sądowe przeprowadzały sądy w instytucie społeczno-medycznym przy wydziale lekarskim. Istniejące dawniej państwowe laboratorjum chemiczno-bakterjologiczne, jak wiadomo, zostało zlikwidowane. Wreszcie nakazuje minister, aby zmarłych w więzieniach poddawano sekcji i akt o przyczynie zgonu załączano do aktów zmarłego.
P r z e m ó w i e n i e p r e m j e r a T u b e l i s a w z w i ą z k u z "D n i e m n a r o d u" w P o n i e m u n k u. "Lietuvos Aidas" Nr.154 / z VII.1935 r./: W związku z "Dniem narodu" zorganizowanym w dniu 7 lipca w Poniemunku premjer Tubelis wygłosił przemówienie okolicznościowe, w którem podkreślał znaczenie świąt narodowych i nawoływał zebranych do słuchania wodzów, zrzeszania się w narodowe organizacje i dyscypliny.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

S p r a w a u d z i a ł u Z j e d n o c z e n i a S t u d e n t ó w - P o l a k ó w U n i w e r s y t e t u K o w i e ń s k i e g o w z l o c i e m ł o d z i e ż y p o l s k i e j z z a g r a n i c y w W a r s z a w i e ."Dzień Polski" Nr. 106 z 9.VII.1935 r.: Zjednoczenie Studentów Polaków U.W.W. podaje do wiadomości wszystkich osób zainteresowanych, że wobec ostatecznej odmowy przez władze pozwolenia na wyjazd, wycieczka na zlot młodzieży polskiej z zagranicy w Warszawie nie dojdzie do skutku.
Ż y d z i a r e f o r m a h a n d l u z b o ż e m. "Prasa kowieńska" z 9.VII.L935 r.:W tych dniach odbył się w Kownie zjazd żydowskich kupców zboża, w którym wzięło udział około 100 większych i drobnych kupców z całej Litwy. Rozpatrzył on projektowaną reformę handlu zbożem. Mówcy wskazywali, że centralizacja tej gałęzi handlu pozbawi środków utrzymania setki rodzin żydowskich. Zebranie obrało zarząd i radę i postanowiło opracować odpowiedni memorjał w sprawie projektowanej reformy. Delegacja kupców zboża odwiedziła inspektora cen i poinformowała go o ustosunkowaniu się żydowskiego kupiectwa względem zamierzonych reform.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

E t a t y u r z ę d u g u b e r n a t o r a k ł a j p e d z k i e g o. Prasa kowieńska z 9.VII.1935 r.: W "Wiadomościach Urzędowych" zostały ogłoszone etaty nowego gubernatora Kraju Kłajpedzkiego. Personel urzędu gubernatora składa się z 31 osób. M.in.przydzielonych jest doń 5 radców i 5 referentów.

x

x x